

## **Oni zmienili miasto nad Brdą**

**Przede wszystkim: bardzo je kochali. A potem - pracowali tu, żyli, mieszkali (poza królem Kazimierzem, który założył miasto). I odcisnęli na Bydgoszczy niezatarte piętno**

### **Leon Barciszewski**

To jeden z najwybitniejszych prezydentów w historii Bydgoszczy. Pełnił tę funkcję w latach 1932-1939. Podczas swojej prezydentury znacznie przyczynił się do rozwoju miasta. Dzięki jego zabiegom gospodarczym bezrobocie w Bydgoszczy spadło z 12 do 7 tysięcy osób. Dzięki niemu rozbudowano miejską elektrownię i gazownię; rozszerzona została sieć wodociągowa i kanalizacyjna, przebudowano także rzeźnię i halę targową. W 1936 roku z jego inicjatywy ruszyła miejska komunikacja autobusowa i powstał szpital na Bielawkach. Kiedy rozpoczęła się wojna, wyemigrował do Lwowa. Tam też dowiedział się, że został oskarżony przez niemiecką propagandę o defraudację miejskich pieniędzy. Kiedy wrócił do Bydgoszczy odeprzeć zarzuty - został aresztowany, zaś 11 listopada 1939 roku - zamordowany.

### **Witold Bełza**

Pierwszy polski dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy. Pełnił tę funkcję od 1920 roku. Jemu bydgoszczanie zawdzięczają wiele unikatowych pozycji, znajdujących się w bibliotece, on też rozpoczął proces jej polonizacji. Zbierał polskie książki, a zagraniczne wydania tłumaczył na język ojczysty. Dzięki niemu w bydgoskiej księżnicy pojawiły się dwie cenne kolekcje: Biblioteka Bernardynów Bydgoskich oraz zbiór rękopisów Kazimierza Kierskiego. Witold Bełza miał także niezwykłą łatwość pozyskiwania rękopisów, listów i map.

Fryderyk II. Król pruski, zwany przez swoich poddanych "Wielkim". Zarządził budowę Kanału Bydgoskiego, dzięki czemu Bydgoszcz się rozwinęła i z prowincjonalnego miasteczka stała się ważnym ośrodkiem handlowym i przemysłowym. Budowa kanału rozpoczęła się w 1773 roku. Fryderyk II sprowadził z Niemiec 10 tysięcy robotników, którzy, pracując po kilkanaście godzin dziennie, zbudowali kanał w niecałe dwa lata. Nowy szlak wodny łączył się z Notecią w rejonie Nakła.

Dzięki powstaniu Kanału Bydgoskiego do miasta przybyli kupcy z całej Polski.

### **Kazimierz Wielki**

Od niego wszystko się zaczęło. To właśnie jemu Bydgoszcz zawdzięcza swoje istnienie. Dokładnie 660 lat temu, czyli w 1346 roku, nadał Bydgoszczy prawa miejskie. Dzięki temu miasto zaczęło się rozwijać. Powstawały kolejne przedmieścia, spichrze, młyny i wodociągi miejskie. Do Bydgoszczy przybyło wielu handlarzy i rzemieślników. Szybko stała się najprężniej rozwijającym się ośrodkiem przemysłowym w nękaney najezdami Krzyżaków Polsce.

## **Ferdinand Lepcke**

Niemiecki artysta, któremu zawdzięczamy powstanie pomnika Łuczniczki i fontanny Potop. Ta ostatnia była chlubą Bydgoszczy przez blisko 40 lat. Została ustawiona w 1904 roku przy parku im. Kazimierza Wielkiego. Władze miasta zapłaciły za nią sto tysięcy marek. Przedstawiała artystyczną wizję biblijnego potopu. W 1943 roku została rozebrana przez niemieckie władze. W 2003 roku w Bydgoszczy powstało stowarzyszenie, stawiające sobie za cel odbudowanie fontanny.

## **Bogdan Raczkowski**

Architekt nadzorujący i koordynujący prace komitetu rozbudowy miasta Bydgoszczy od roku 1922. To właśnie jemu Bydgoszcz zawdzięcza powstanie wielu budynków mieszkalnych, zwłaszcza blisko centrum. Raczkowski podzielił ją na sektory. Na starym mieście miały znajdować się głównie budynki użyteczności publicznej; Bielawy, Skrzetusko, Szwederowo, Bielice, Wilczak i Okole przeznaczone zostały na dzielnice mieszkaniowe, a fabryki miały znajdować się na Kapuściskach w Łęgnowie i Siernieczku. Tereny na zachód od Szosy Gdańskiej nadal miały być przeznaczone dla wojska.

Raczkowski jest projektantem kamienic na Babiej Wsi, trybun na stadionie miejskim (stadion Polonii) i nowoczesnego szpitala miejskiego. Także jemu zawdzięczamy domki na bydgoskim Skrzetusku oraz zielone tereny na Sielance.

## **Józef Świącicki**

Projektant bydgoskiego hotelu Pod Orłem, zabytkowego budynku stojącego w samym centrum miasta. Gmach został wzniesiony w 1896 roku i od razu stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Bydgoszczy. To właśnie w nim najczęściej śpią zagraniczni sportowcy i artyści, odwiedzający nasze miasto. Także tam organizowane są najbardziej prestiżowe gale i spotkania bydgoskich elit. Ciekawostką jest, że pod oknem trzeciego piętra ukryty został autoportret Świącickiego, wyrzeźbiony pomiędzy innymi głowami.

opr. **DAW**